

Sygn. akt: III AUa 112/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski (spr.)

Sędziowie: SSA Dorota Rzeźniowiecka

SSO del. Beata. Michalska

Protokolant: st.sekr.sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2014 r. w Łodzi

sprawy **M. S. (1), I. S. i M. S. (2)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o odpowiedzialność z tytułu nieopłaconych składek,

na skutek apelacji odwołujących

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 12 lipca 2012 r., sygn. akt: VIII U 2038/12;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 112/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 kwietnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że M. S. (1) jako spadkobierca po zmarłym w dniu (...) synu J. S. ponosi odpowiedzialność całym swoim majątkiem za należności zmarłego z tytułu:

- składek na ubezpieczenia społeczne za miesiące od maja 2002 r. do stycznia 2004 r. na łączną kwotę 16 756,58 zł, w tym 9 080,58 zł należności głównej i 7 676 zł odsetek liczonych na dzień zgonu to jest na dzień 21 września 2009 r.;

- składek na ubezpieczenie zdrowotne za miesiące styczeń 2002 r., od maja 2002 r. do stycznia 2004 r. na łączną kwotę 4 545,43 zł, w tym 2 482,43 zł należności głównej i 2 063 zł odsetek liczonych na dzień zgonu to jest na dzień 21 września 2009 r.;

- składek na Fundusz Pracy za miesiące od maja 2002 r. do stycznia 2004 r. na łączną kwotę 1.196,01 zł, w tym 648,01 zł należności głównej i 548 zł odsetek liczonych na dzień zgonu to jest na dzień 21 września 2009 r.

Decyzją z dnia 11 kwietnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że I. S. jako spadkobierca po zmarłym w dniu (...) synu J. S. ponosi odpowiedzialność całym swoim majątkiem za należności zmarłego z tytułu:

- składek na ubezpieczenia społeczne za miesiące od maja 2002 r. do stycznia 2004 r. na łączną kwotę 16 756,58 zł, w tym 9 080,58 zł należności głównej i 7 676 zł odsetek liczonych na dzień zgonu to jest na dzień 21 września 2009 r.;

- składek na ubezpieczenie zdrowotne za miesiące styczeń 2002 r., od maja 2002 r. do stycznia 2004 r. na łączną kwotę 4 545,43 zł, w tym 2 482,43 zł należności głównej i 2 063 zł odsetek liczonych na dzień zgonu to jest na dzień 21 września 2009 r.;

- składek na Fundusz Pracy za miesiące od maja 2002 r. do stycznia 2004 r. na łączną kwotę 1.196,01 zł, w tym 648,01 zł należności głównej i 548 zł odsetek liczonych na dzień zgonu to jest na dzień 21 września 2009 r.

Decyzją z dnia 11 kwietnia 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że M. S. (2) jako spadkobierca po zmarłym w dniu 21 września 2009 r. małżonku J. S. ponosi odpowiedzialność całym swoim majątkiem za należności zmarłego z tytułu:

- składek na ubezpieczenia społeczne za miesiące od maja 2002 r. do stycznia 2004 r. na łączną kwotę 16 756,58 zł, w tym 9 080,58 zł należności głównej i 7 676 zł odsetek liczonych na dzień zgonu to jest na dzień 21 września 2009 r.;

- składek na ubezpieczenie zdrowotne za miesiące styczeń 2002 r., od maja 2002 r. do stycznia 2004 r. na łączną kwotę 4 545,43 zł, w tym 2 482,43 zł należności głównej i 2 063 zł odsetek liczonych na dzień zgonu to jest na dzień 21 września 2009 r.;

- składek na Fundusz Pracy za miesiące od maja 2002 r. do stycznia 2004 r. na łączną kwotę 1 196,01 zł, w tym 648,01 zł należności głównej i 548 zł odsetek liczonych na dzień zgonu to jest na dzień 21 września 2009 r.

M. S. (1), I. S. i M. S. (2) złożyli odwołania od decyzji organu rentowego, wnosząc o uchylenie zaskarżonych decyzji i umorzenie postępowania.

Sprawy z odwołań I. S. i M. S. (2) zostały połączone do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z odwołania M. S. (1) na podstawie art. 216 k.p.c.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań i zasądzenie tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwoty 2 400 zł solidarnie od wszystkich trzech wnioskodawców.

Zaskarżonym wyrokiem z 12 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołania.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. S. prowadził działalność gospodarczą. Z tego tytułu nie opłacał należnych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy, tak że powstała zadłużenie na łączną kwotę 22 498,02 zł, na którą złożyły się:

- składki na ubezpieczenia społeczne za miesiące od maja 2002 r. do stycznia 2004 r. na łączną kwotę 16 756,58 zł, w tym 9 080,58 zł należności głównej i 7 676 zł odsetek liczonych na dzień 21 września 2009 r.;

- składki na ubezpieczenie zdrowotne za miesiące styczeń 2002 r., od maja 2002 r. do stycznia 2004 r. na łączną kwotę 4 545,43 zł, w tym 2 482,43 zł należności głównej i 2 063 zł odsetek liczonych na dzień 21 września 2009 r.;

- składki na Fundusz Pracy za miesiące od maja 2002 r. do stycznia 2004 r. na łączną kwotę 1 196,01 zł, w tym 648,01 zł należności głównej i 548 zł odsetek liczonych na dzień 21 września 2009 r.

J. S. zmarł w dniu 21 września 2009 r. Prawomocnym postanowieniem z dnia 8 grudnia 2010 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że spadek po J. S. na podstawie ustawy nabyli: żona M. S. (2) 1/2 oraz rodzice M. S. (1) i I. S. po 1/4 części każde z nich.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał że odwołania nie zasługują na uwzględnienie. Przywołał art. 97 § 1 i art. 98, oraz art. 100 § 2 i § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, zgodnie z którym spadkobiercy podatnika przejmują przewidziane w przepisach prawa podatkowego majątkowe prawa i obowiązki spadkodawcy, a do ich odpowiedzialności za zobowiązania podatkowe spadkodawcy oraz odsetki za zwłokę od tych zaległości stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego o przyjęciu i odrzuceniu spadku oraz o odpowiedzialności za długi spadkowe. Zasadny te, na mocy art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych mają zastosowanie do należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na ubezpieczenie zdrowotne. Sąd wskazał następnie na art. art. 1030 k.c., przewidującego, że do chwili przyjęcia spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko ze spadku. Od chwili przyjęcia spadku ponosi odpowiedzialność za te długi z całego swego majątku. W razie prostego przyjęcia spadku spadkobierca, w myśl postanowień art. 1031 § 1 k.c., ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe bez ograniczenia. Zgodnie zaś z art. 1034 § 1 k.c. do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe. Jeżeli jeden ze spadkobierców spełnił świadczenie, może on żądać zwrotu od pozostałych spadkobierców w częściach, które odpowiadają wielkości ich udziałów.

Odwołujący M. S. (2), M. S. (1) i I. S. spadek po zmarłym J. S. przyjęli bez ograniczenia odpowiedzialności za długi. Tym samym - z mocy art. 1030 zd. 2 k.c. w związku z art.1031 § 1 kc. - ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe z całego swojego majątku bez ograniczenia. Odpowiedzialność ta obejmuje także zobowiązania spadkodawcy z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne. Odpowiedzialność odwołujących się za długi spadku, w myśl art. 1034 § 1 zd. 1 k.c., do chwili działu spadku jest solidarna, co oznacza że Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych jako wierzycielowi przysługuje prawo domagania się świadczenia od wybranego przez siebie dłużnika.

Odnosząc się do kwestii przedawnienia podniesionej przez pełnomocnika odwołujących Sąd Okręgowy zauważył, że dotyczy jej art. 24 ust. 4 i następne ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Do dnia 31 grudnia 2002 r. stanowił on, że należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. Od 1 stycznia 2003 r. termin przedawnienia został wydłużony do lat 10. W judykaturze przyjęto, że dłuższy, 10-letni termin przedawnienia ma zastosowanie także do należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, które stały się wymagalne przed 1 stycznia 2003 r. jeżeli do tego dnia nie uległy przedawnieniu według dotychczasowych przepisów. Kolejnej nowelizacji przepisu art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ustawodawca dokonał ustawą z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców. Od dnia 1 stycznia 2012 r. przepis stanowi, że należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. W ustawie nowelizującej rozstrzygnięto kwestie intertemporalne dotyczące przedawnienia należności z tytułu składek wymagalnych przed dniem jej wejścia w życie i przewidziano, że do przedawnienia należności z tytułu składek, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy w brzmieniu znowelizowanym, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 r. W myśl art. 27 ust. 2 ustawy nowelizującej jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Sąd zwrócił jeszcze uwagę, że art. 24 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 lipca 2011 r., nadanym ustawą z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, stanowi, że bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu od dnia śmierci spadkodawcy do dnia uprawomocnienia się postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku albo zarejestrowania aktu poświadczenia dziedziczenia, nie dłużej jednak niż do dnia, w którym upłynęły 2 lata od śmierci spadkodawcy. Mając na względzie powyższe reguły Sąd Okręgowy podniósł, że objęte skarżonymi decyzjami należności z tytułu składek na dzień 1 stycznia 2012 r. nie uległy przedawnieniu według dotychczasowych przepisów przewidujących 10-letni okres przedawnienia, a zatem uznać je należało nadal za wymagalne, nie zaś wygasłe. W stosunku do należności za najstarszy okres to jest miesiąc styczeń 2002 r. wystąpiły okoliczności uzasadniające zawieszenie biegu terminu przedawnienia, o których mowa w powołanym wyżej przepisie art. 24 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

O kosztach postępowania Sąd orzekł, mając na względzie wynik sprawy.

Apelację od wyroku złożył pełnomocnik odwołujących. Postawił zarzut naruszenia:

1. art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 366 § 1 k.c. w zw. z art. 1034 § 1 zd. 1 k.c. w zw. z art. 98 § 1 ordynacji podatkowej w zw. z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - wobec uznania przez Sąd I instancji, iż w przypadku solidarnej odpowiedzialności dłużników zbyteczne jest - w celu uniemożliwienia wierzycielowi wielokrotnego zaspokojenia od każdego z dłużników z osobna w zakresie całej wierzytelności - wskazywanie w treści decyzji, iż ich odpowiedzialność jest solidarna, oraz wobec braku uzasadnienia stanowiska Sądu I instancji w tym zakresie,

2. art. 6 § 2 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 299 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. - wobec nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy w zakresie braku ustaleń co do dokonania działu spadku przez wnioskodawców i przyjęcia a priori przez Sąd I instancji, iż okoliczność ta nie miała miejsca mimo iż nie było to przedmiotem jakiegokolwiek postępowania dowodowego,

3. art. 27 ust. 2 ustawa z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców wobec uznania przez Sąd I instancji, iż w odniesieniu do składek za okres sprzed 1 stycznia 2003 r. za „dotychczasowe” przepisy w rozumieniu cytowanej normy należy rozumieć przepisy w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz zmianie niektórych innych ustaw a nie unormowania wcześniejsze, które przewidywały pięcioletni bieg terminu przedawnienia.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej całości i uwzględnienie odwołań oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 27 czerwca 2013 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi uchylił powyższy wyrok Sądu Okręgowego i poprzedzając go decyzje organu rentowego i sprawę przekazał ZUS II Oddziałowi w Ł. do rozpoznania.

Na skutek zażalenia organu rentowego na powyższe orzeczenie, Sąd Najwyższy postanowieniem z 19 listopada 2013 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Przedmiotem sporu jest ocena merytorycznej poprawności decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalających odpowiedzialność spadkobierców J. S. za jego zaległości składowe.

Zgodnie z art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz.U.2013.1442 z zm.) do należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, jak również składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na ubezpieczenie zdrowotne stosuje się min. art. 97 § 1, art. 98 § 1 i 2 pkt 1, 2, 5 i 7, art. 100, art. 101 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa. Art. 97 Ordynacji podatkowej (j.t. Dz.U.2012.749 z zm.) przewiduje, że spadkobiercy podatnika (płatnika), przejmują przewidziane w przepisach prawa majątkowe prawa i obowiązki spadkodawcy. Do odpowiedzialności spadkobierców za zobowiązania spadkodawcy stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego o przyjęciu i odrzuceniu spadku oraz o odpowiedzialności za długi spadkowe (art. 98 § 1). Artykuł 1030 k.c. stanowi, że do chwili przyjęcia spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko ze spadku. Od chwili przyjęcia spadku ponosi odpowiedzialność za te długi z całego swego majątku, w przypadku przyjęcia prostego, bez ograniczeń. Artykuł 1034 § 1 k.c. zakłada, że do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe. Jeżeli jeden ze spadkobierców spełnił świadczenie, może on żądać zwrotu od pozostałych spadkobierców w częściach, które odpowiadają wielkości ich udziałów.

Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem przesądził, że decyzje ZUS stwierdzające, że spadkobiercy płatnika ponoszą odpowiedzialność całym swoim majątkiem za należności zmarłego. Apelujący zarzucali, że wspomniane decyzje

winy zawierać informację o tym, że odpowiedzialność spadkobierców jest solidarna, a nadto, że Sąd Okręgowy zupełnie pominął okoliczność, iż spadkobiercy mogli dokonać umownego działu spadku, co wpływa na zakres ich odpowiedzialności. Apelujący podkreślali również, że Sąd pierwszej instancji dokonał niewłaściwej wykładni przepisu art. 27 ust. 2 ustawy z 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców w odniesieniu do składek za okres przed 1 stycznia 2003 r. Uznać bowiem należy, że ustawodawca wspominając w tej ustawie o „dotychczasowych” przepisach w zakresie przedawnienia składek miał na myśli przepisy obowiązujące przed 1 stycznia 2013 r., a więc przewidujące 5-letni termin przedawnienia.

Zarzuty te nie prowadzą do podważenia zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do pierwszego z nich należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w postanowieniu z 19 listopada 2013 r., wydanym w niniejszej sprawie, wskazał, iż o ile dla samego powstania odpowiedzialności osób trzecich za zaległości składkowe konieczne jest wydanie decyzji przenoszącej odpowiedzialność na owe osoby, a decyzja ta ma charakter konstytutywny, o tyle solidarny charakter tej odpowiedzialności wynika już z samej ustawy. Zgodnie z art. 369 k.c. solidarność wynika bowiem z ustawy lub z czynności prawnej. Tu zaś art. 1034 § 1 k.c., do którego odsyła art. 98 § 1 Ordynacji podatkowej, wprost przewiduje, że do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe. Zatem brak zaznaczenia w decyzji, iż odpowiedzialność spadkobiercy ma charakter solidarny nie niweczy jej prawidłowości. Z art. 366 k.c. wynika bowiem, że solidarność dłużników polega na tym, iż wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych. Jednocześnie art. 376 § 1 przewiduje, że jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych, a art. 1034 § 1 k.c. wprost mówi, że jeżeli jeden ze spadkobierców spełnił świadczenie, może on żądać zwrotu od pozostałych spadkobierców w częściach, które odpowiadają wielkości ich udziałów. Zatem nawet gdy decyzje nie wskazywały na solidarną odpowiedzialność zobowiązanych, to ZUS mógł żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od jednego, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalniałoby pozostałych i rodziłoby, po stronie tego, który dług uregulował, prawo regresu względem pozostałych. Reguły te wynikają wprost z ustawy.

Odnosząc się do kolejnej kwestii, a mianowicie do dokonania ewentualnego działu spadku, należy zauważyć, co następuje: Zgodnie z przywołanym już art. 1034 § 1 k.c. do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe. Paragraf 2 stanowi zaś, że od chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe w stosunku do wielkości udziałów. Zatem okoliczność ta wpływała jedynie na to w jakim zakresie za długi składkowe spadkobiercy będą odpowiadać. Nie można zaś czynić zarzuty Sądowi Okręgowemu, że nie zbadał tej okoliczności, skoro nie była mu ona znana, odwołujący reprezentowani przez fachowego pełnomocnika na nią nie wskazywali. Przede wszystkim jednak odwołujący nie wykazali, że taki dział spadku został przeprowadzony. Otóż w apelacji podnosili oni, że z dniem 24 marca 2011 r. spadkobiercom przekazano środki zgromadzone na rachunku w OFE w stosunku: 50% dla małżonki zmarłego i po 25% dla jego rodziców. Zatem z tą chwilą miałby być dokonany dział spadku, i z tą chwilą odpowiedzialność zobowiązanych byłaby regulowana przez art. 1034 § 2 k.c. Jednakże okoliczność ta żadną miarą nie świadczy o przeprowadzonym działu spadku. Zgodnie z art. 1037 § 1 k.c. dział spadku może nastąpić bądź na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami, bądź na mocy orzeczenia sądu na żądanie któregokolwiek ze spadkobierców. Niewątpliwie działu sądowego nie przeprowadzono. W grę wchodziłby zatem jedynie umowny dział. Nie może być nim jednak decyzja Otwartego Funduszu Emerytalnego (k. 39 – 41) o przekazaniu środków w takim a nie innym stosunku. Kwestię tą bowiem regulują przepisy rozdziału 13 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (j.t. Dz.U.2013.989 z m.) i przepisy kodeksu cywilnego dotyczące spadkobrania. W szczególności normy prawne ustawy z 28 sierpnia 1997 r. nie wskazują, by osoby, którym środki zgromadzone przez zmarłego członka funduszu miałyby zostać przekazane po jego śmierci, mogły czynnością prawną wpływać na proporcje ich wypłaty. Zatem wypłata tych środków nie stanowi działu spadku i to pomimo, że miałyby one stanowić jedyny majątek, jaki pozostawił zmarły. Jednocześnie

z oświadczenia pełnomocnika odwołujących wynika, że spadkobiercy nie dokonali jakiejkolwiek czynności mającej charakter umownego działu spadku. Wskazał on mianowicie (vide rozprawa z dnia 15 kwietnia 2014 r. 4 – 5 min. nagrania), że dział spadku wynika właśnie z decyzji Otwartego Funduszu Emerytalnego o wypłacie pieniędzy w odpowiednich proporcjach potwierdzonej ustaleniami spadkobierców. Taki jednak stan rzeczy, co wyżej wskazano, żadną miarą nie stanowi umownego działu spadku. Sąd Apelacyjny zauważa tu, że wobec oświadczenia pełnomocnika odwołujących dot. sposobu w jakim dział ów miał się dokonać, i jego oceny dokonanej wyżej przez Sąd drugiej instancji, dowód w postaci przesłuchania strony na tę okoliczność byłby zbędny i przez to został oddalony. Tym samym stan faktyczny sprawy przedstawia się tak, że w istocie nie dokonano działu spadku. Oznacza to, że nadal zastosowanie ma art. 1034 § 1 zd. 1 k.c., a więc spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za zaległe zobowiązania. Zarzut oparty na twierdzeniu, że dział spadku został dokonany nie znajduje potwierdzenia i nie wpływa w żaden sposób na rozstrzygnięcie.

Przechodząc wreszcie do zarzutu błędnej wykładni przepisów prawa materialnego w zakresie przejawienia zaległych składek, Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje tu argumentację Sądu Okręgowego. Najwcześniej wymagalna składka dotyczy stycznia 2002 r., najpóźniej wymagalna – stycznia 2004 r. Jak wynika z apelacji odwołujący kwestionowali rozstrzygnięcie w przedmiocie zarzutu przedawnienia odnośnie składek do 1 stycznia 2003 r. Przed tą datą termin przedawnienia wynosił 5 lat, po tej dacie został on wydłużony do lat 10. Sąd Okręgowy wskazywał, powołując się na orzeczenia Sądu Najwyższego, że ów dłuższy termin przedawnienia ma zastosowanie do tych zaległości, które stały się wymagalne przed tą datą i do tego momentu nie uległy jeszcze przedawnieniu. Tak było w stosunku do składek należnych od zmarłego za, ogólnie rzecz ujmując, 2002 r. Zatem i te składki, jak i również te należne za 2003 r., podlegały przedawnieniu dopiero po upływie lat 10 licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. Z dniem 1 stycznia 2012 r. ustawodawca zmienił znowu regulację dotyczącą przedawnienia zaległości i przesądził, że należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. W ustawie nowelizującej tj. ustawie z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz.U.2011.232.1378), w art. 27, przewidział, że do przedawnienia należności z tytułu składek, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 r. Jeżeli zaś przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że przepisy dotychczasowe to przepisy obowiązujące w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 1 stycznia 2012 r., tj. przewidujące 10-letni termin przedawnienia. I dotyczy to zarówno składek należnych przed styczniem 2003 r., jak i po tej dacie, bowiem do obu ich rodzajów zastosowanie ma jednolity 10-letni termin przedawnienia. W tym zakresie, tj. co do tego jakie przepisy stosować odnośnie składek sprzed 2003 r., orzeczenia Sądu Najwyższego, powołane przez Sąd Okręgowy, nie utraciły aktualności. Jak już wspomniano przepisy intertemporalne wynikające z art. 27 ustawy z 16 września 2011 r. przewidują, że co do zasady do składek wymagalnych przed wejściem w życie tej ustawy, tj. przed 1 stycznia 2012 r., termin przedawnienia skraca się do lat 5, ale jest liczony niejako od nowa od 1 stycznia 2012 r. Z tym, że jeżeli według starych przepisów przedawnienie nastąpiłoby wcześniej, to należy stosować owe przepisy starsze. Tak jest w przypadku przedmiotowych składek, tu bowiem ów 10-letni „stary” termin przedawnienia w każdym przypadku upływałby wcześniej – poczynając od początku 2012 r. do początku 2014 r. Jednakże z dniem 11 kwietnia 2012 r. zostały wydane decyzje o odpowiedzialności osoby trzeciej za zaległości składowe. Zatem w tej chwili (mają na względzie art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy systemowej przewidujący zapłatę składki za dany miesiąc najpóźniej do 15 dnia następnego miesiąca) składki za maj 2002 r. i następne miesiące nie były jeszcze przedawnione. Pamiętać zaś trzeba, że zgodnie z art. 24 ust. 5d ustawy systemowej należności z tytułu składek wynikających z decyzji o odpowiedzialności osoby trzeciej lub następcy prawnego mają własny termin przedawnienia, które następuje po upływie 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym decyzja została wydana. Podobnie jest w przypadku składki zdrowotnej, bowiem zgodnie z art. 93 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (j.t. Dz.U.2008.164.1027 z zm.) należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne ulegają przedawnieniu na zasadach określonych w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych. Odnośnie zaś składki zdrowotnej za styczeń 2002 r. w grę wchodzi art. 24 ust. 6 ustawy systemowej, przewidujący, że bieg terminu przedawnienia, ulega zawieszeniu od dnia śmierci spadkodawcy do dnia uprawomocnienia się postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku albo zarejestrowania

aktu poświadczenia dziedziczenia, nie dłużej jednak niż do dnia, w którym upłynęły 2 lata od śmierci spadkodawcy. Płatnik zmarł 21 września 2009 r., a stwierdzenie nabycia spadku nastąpiło w grudniu 2010 r. Zatem o okres dzielący te dwa zdarzenia uległ „swoistemu” wydłużeniu termin przedawnienia w przypadku tej składki. Tym samym i składka zdrowotna za styczeń 2012 r. nie była jeszcze w terminie wydania skarżonych decyzji ZUS przedawniona. Także i ten zarzut nie znalazł więc potwierdzenia.

Mając na względzie powyższe uznać należy, że Sąd Okręgowy wydał prawidłowe rozstrzygnięcie, odwołania bowiem od decyzji powinny być oddalone. Apelacja odwołujących jest zatem bezzasadna i podlega na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu.